

Narodowe Czytanie to miód na moje serce ☺

Ostatnio głośno było z powodu wystąpienia Pary Prezydenckiej z okazji „Narodowego Czytania”. Jest to absolutnie niezrozumiałe, gdyż wydarzenie stanowi kontynuację akcji Narodowego Czytania zainicjowanej w 2012 roku przez Prezydenta Bronisława Komorowskiego lekturą *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. To coroczna, ogólnopolska akcja mająca na celu popularyzację czytelnictwa, promowanie literatury polskiej i dbanie o poprawną polszczyznę poprzez wspólne odczytywanie w wyznaczonym dniu, zazwyczaj we wrześniu, wybranego dzieła literackiego. Do akcji, która łączy Polaków w kraju i za granicą, może przyłączyć się każdy chętny – od osób prywatnych po instytucje kultury, edukacji i samorządy.

Edycje Narodowego Czytania:

2012 *Pan Tadeusz* – Adam Mickiewicz

2013 *dzieła* Aleksandra Fredry

2014 *Trylogia* - Henryk Sienkiewicz

2015 *Lalka* – Bolesław Prus

2016 *Quo vadis* – Henryk Sienkiewicz

2017 *Wesele* – Stanisław Wyspiański

2018 *Przedwiośnie* – Stefan Żeromski;
a przez cały 2018 rok *Antologia Niepodległości* - specjalnie przygotowany z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości - zbiór powstałych na przestrzeni wieków utworów, zaliczanych do kanonu polskiej literatury patriotycznej.

2019 *Nowele polskie* - zbiór 8 utworów autorstwa Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa, Brunona Schulza, Władysława Stanisława Reymonta,

Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza i Henryka Rzewuskiego.

2020 *Balladyna* – Juliusz Słowacki

2021 *Moralność pani Dulskiej* – Gabriela Zapolska

2022 *Ballady i romanse* – Adam Mickiewicz

2023 *Nad Niemnem* – Eliza Orzeszkowa

2024 *Kordian* – Juliusz Słowacki

2025 *Poezje* – Jan Kochanowski.

W tym roku, zapraszając do wspólnej lektury Prezydent Nawrocki powiedział: „Poezja Jana Kochanowskiego towarzyszy nam od pokoleń. Głęboka, napisana wspaniałą polszczyzną opowiada o czasach dawnych, ale przecież bez trudu odnajdziemy w niej samych siebie – współczesnych Polaków”. A Pierwsza Dama zachęcając do odkrywania na nowo fraszek, pieśni i trenów Mistrza z Czarnolasu przypomniała: „Jest w tych utworach radość i smutek. Jest pocieszenie i wielka pochwała życia”. Prezydent podkreślił także: „Ja i moja Małżonka czytamy i będziemy czytać polskie lektury. To powinno być nasze wspólne wielkie zadanie, by uczeń wychodzący z polskiej szkoły rzeczywiście czuł dumę z bycia Polakiem”.

Każdego roku to Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza, która lektura będzie tematem kolejnej edycji Narodowego Czytania. Prezydent Nawrocki ogłosił, że w przyszłym roku 2026. w ramach akcji czytana będzie „lektura lektur, czyli **Dziady** Adama Mickiewicza.

Czytanie książek daje nam coś więcej poza rozrywką i wspomnieniem mile spędzonego czasu.

Warto wiedzieć, że czytanie:

Pozwala odnieść sukces - Czytanie jest umiejętnością niezbędną we współczesnym świecie. Odgrywa znaczącą rolę we wszystkich fazach rozwoju człowieka. Osoby, które opanują tę umiejętność lepiej radzą sobie w życiu. Czytanie pozwala odnieść sukces nie tylko w szkole, ale także w dorosłym życiu.

Redukuje stres - Czytanie uspokaja i spowalnia bicie serca. Wystarczy **6 minut** czytania, żeby zredukować uczucie stresu aż o **60%**! Co ciekawe, czytanie książek redukuje stres.

Poprawia pamięć - Podczas czytania powieści mamy mnóstwo rzeczy do zapamiętania – imiona bohaterów, ich charaktery, motywacje, historie, związki z innymi postaciami, miejsca, wątki fabularne, szczegóły. Dzięki czytaniu nasza pamięć pozostaje w dobrej kondycji.

Inspiruje - Postaci fikcyjne mogą stanowić takie samo **źródło inspiracji**, co spotkanie z żywym człowiekiem. Inspirować może wszystko – aktywności, którym się oddają, miejsca, które odwiedzają, decyzje, które podejmują.

Rozwija wyobraźnię - Mając przed oczami tylko literki, sami musimy wizualizować sobie to, co dzieje się w książce – nieczęsto są to nawet rzeczy, których nie możemy zobaczyć w świecie rzeczywistym! Czytanie, stymulując prawą półkulę mózgu, rozwija naszą wyobraźnię.

Poprawia skupienie i koncentrację - Czytanie powieści wymaga od nas skupienia uwagi przez dłuższy czas, co zdecydowanie poprawia naszą zdolność do koncentracji.

Poszerza słownictwo - Im więcej czytamy, tym większy mamy kontakt z różnorodnym, a nawet zupełnie nowym dla nas słownictwem. Taki kontakt samoistnie poszerza nasz własny zasób słów

Stymuluje mózg - Warto czytać książki, żeby utrzymać swój mózg w dobrej formie. 'Mole książkowe' mają 2,5 razy mniejszą szansę na

rozwój Alzheimerera, czytanie spowalnia także starczą demencję.

Rozwija wrażliwość na sztukę - Ludzie czytający książki trzy razy częściej odwiedzają muzea i dwa razy częściej uczestniczą w koncertach. Również dwa razy częściej sami malują, fotografują i piszą.

Rozwija wrażliwość na innych ludzi - Warto czytać, żeby rozwijać własną empatię. Zaangażowanie w fikcję literacką pozwala nam na postawienie się na miejscu drugiego człowieka i zrozumienie go.

Poszerza wiedzę - Książki to ogromne skarbnice wiedzy o innych krajach, kulturach, historii, przyrodzie, o wszystkim, co nas interesuje.

Zwiększa zdolności analityczne - Rozwiązywanie zagadek wymaga analizowania wydarzeń, faktów, motywacji postaci, stawiania tez, weryfikowania założeń. Zdecydowanie rozwija to zdolność do krytycznego i analitycznego myślenia.

Poprawia pisanie - Im więcej czytasz dobrych pisarzy, tym lepiej możesz rozwijać własny styl. Nie wspominając o tym, że częsty kontakt z tekstem pisany uczy poprawności gramatycznej czy ortograficznej.

Pomaga zasnąć - Stworzenie wieczornego rytuału z książką daje naszemu ciału sygnał, że pora się zrelaksować i przygotować do snu.

Kształtuje osobowość - Czytanie pozwala nam postawić się w różnych sytuacjach, w których na co dzień do tej pory się nie znaleźliśmy. Otwiera nas na nowe doświadczenia i rozszerza horyzonty, kształtując nas samych.

A tymczasem... Uczniowie w Szwecji w tym roku otrzymali po raz pierwszy drukowane „prawdziwe podręczniki”.

Rząd Szwecji zastąpił postępowym podejściem do edukacji. Jako jeden z pierwszych na świecie podjął decyzję o włączeniu najnowszych technologii do procesu uczenia szwedzkich dzieci.

Korzystanie z tabletów stało się powszechne nawet wśród przedszkolaków, które nie umiały jeszcze czytać i pisać. Jednak po dekadzie od wprowadzenia rewolucyjnych zmian w systemie Szwecja robi krok w tył i przywraca do placówek „analogowe” pomoce dydaktyczne. Na decyzję rządzących wpływ miały opinie licznych psychologów oraz badania, które wskazują pogorszenie wyników w nauce wśród najmłodszych.

Korzystanie w szkołach z tabletów i urządzeń interaktywnych miało być wieloletnią strategią szwedzkiego rządu. Jeszcze na lata 2023–2027 planowano rozszerzenie zakresu edukacji cyfrowej. Skandynawscy politycy zrewidowali jednak swoje poglądy pod wpływem alarmujących danych na temat coraz gorszych wyników nauczania w swoim kraju. Swoją cegiełkę dołożyli też nauczyciele i psychologowie, którzy od dawna zwracali uwagę na negatywne skutki odejścia od tradycyjnych książek.

W 2016 roku, gdy uruchomiono program cyfryzacji szkolnictwa, szwedzcy czwartoklasiści uzyskiwali w testach średnio 555 punktów. Pięć lat później były to już 544 punkty. Na pierwszy rzut oka spadek niewielki, lecz biorąc pod uwagę, że wprowadzenie tabletów do szkół miało podwyższyć poziom edukacji – wyniki eksperymentu wydają się zupełnie odwrotne do oczekiwanych.

Szwedzcy politycy wsłuchali się także w głosy pedagogów i psychologów. Ci od początku odnosili się z rezerwą do podjętych decyzji. Nie brakuje zresztą opracowań naukowych, które dowodzą, że dzieci, które zbyt szybko wchodzi w kontakt z nowymi technologiami, mają problemy z koncentracją i z zapamiętywaniem, a co za tym idzie – uczeniem się oraz rozwijaniem umiejętności pisania. Ich

rączki przyzwyczajone do stukania w ekran trudniej radzą sobie z poprawnym trzymaniem długopisu czy ołówka. Tymczasem w Szwecji do korzystania z tabletów zachęcano już dwulatki (!) Zajęcia z ich wykorzystaniem były na porządku dziennym nawet w przedszkolach. Wniosek: Cyfrowe nauczanie pogarsza wyniki w edukacji!

Decyzja szwedzkiego rządu jest zaskakująco radykalna, szczególnie biorąc pod uwagę entuzjazm, który jeszcze do niedawna przejawiał wobec nowych technologii. Obecne stanowisko ministra edukacji i ekspertów: „Uczniowie potrzebują podręczników, książki są bardzo ważne”, „Zdobywanie wiedzy powinno oprzeć się na drukowanych podręcznikach i informacjach przekazywanych przez nauczycieli”. Politycy niemal w pełni wycofali się z planowanej strategii edukacji cyfrowej. Według oficjalnych wytycznych, od teraz szwedzkie dzieci poniżej szóstego roku życia nie będą miały w ogóle kontaktu ze smartfonami czy tabletami w szkołach i przedszkolach. Ich nauka będzie się odbywała wyłącznie z użyciem papierowych książek. Na zakup podręczników szwedzki rząd zamierza przeznaczyć ponad 600 milionów koron. Kolejna istotna zmiana to powrót do pisania egzaminów na kartkach papieru i z użyciem długopisów – a nie tak jak do tej pory, poprzez rozwiązywanie testów na ekranach. Korzystanie z urządzeń cyfrowych będzie możliwe w starszych klasach – ale jedynie wówczas, gdy będzie miało dobre uzasadnienie naukowe.

Powrót do analogowego nauczania w Szwecji powinien być dla naszych decydentów wyraźną przestrogą i wskazówką.

Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

W każdy piątek g.18:00

Radom

W lokalu **JAMA** ul. Rwańska 19